1. Problemy terminologiczne 2. Gnostycki monizm i dualizm 3. Kosmogonia. Kosmologia 4. Teologia

5. Antropologia

6. Eschatologia

7. Synkretyzm

1. Problemy terminologiczne 2. Gnostycki monizm i dualizm 3. Kosmogonia. Kosmologia 4. Teologia

5. Antropologia

6. Eschatologia

7. Synkretyzm

GNOZA.PL

© Wszystkie prawa zastrze,one

Białystok 2006

1. Problemy terminologiczne

W literaturze przedmiotu wystepuja dwa pokrewne okreslenia: gnoza i gnostycyzm. Odkrycie du,ego zbioru tekstów gnostyckich w Egipcie w 1945 r. wywołało zrozumiałe zainteresowanie ta tematyka. Konieczne stało sie wypracowanie pewnych standardów obowiazujacych, przede wszystkim, przy publikacji owych tekstów. W 1966 roku we włoskiej Messynie miał miejsce miedzynarodowy zjazd badaczy zorganizowany przez International Association for the History of Religions i Societa Italiana di storia della religioni. Sporo miejsca poswiecono kwestiom terminologii. Do tej pory pojeciami gnoza i

gnostycyzm posługiwano sie w sposób dowolny, czesto stosujac je zamiennie.

Zgodnie z ustaleniami kongresu1 pod pojeciem gnostycyzmu rozumiemy pewna

grupe systemów religijnych II w. n.e. Gnoza natomiast (gr. gnosis - „poznanie"),

to „wiedza o bo,ych tajemnicach zastrze,ona dla wybranych" (knowladge of the

divine mysteries reserved for an elite)2. Gnoza jest zatem pojeciem szerszym od

gnostycyzmu. Rozumiana jako specyficzna wiedza religijna mo,e miec miejsce w

1 W. Myszor, Gnostycyzm- przeglad publikacji, „Studia Theologica Varsoviensia" 9 (1971) nr 1,

s. 367- 369.

2 Powy,szy cytat pochodzi z dokumentu koncowego Konferencji zawierajacego ustalenia na temat

definicji gnozy i gnostycyzmu. Dokument ów pod tytułem: „Proposal for a terminological and

conceptual agreement with regard to the theme of the Colloquim" znalazł sie w zbiorze materiałów

pokonferencyjnych: Le Origini dello Gnosticismo, Coloqio di Massina 13- 18 Aprila 1966, Testi e

discussioni publicati a cura di Ugo Bianchi, Leiden 1967. Korzystałem z reprintu wydanego pod

tym samym tytułem, Leiden 1970, s. XXVI.

ró,nych systemach religijnych3. Jednym z nich, a wiec jedna z historycznych

form gnozy jest własnie gnostycyzm4. Gnostycyzm definiowany jest poprzez opis.

Jego zakres zale,y od przyjetych kryteriów. Termin ten utworzony został dopiero

w XVIII w. W okresie staro,ytnym ojcowie Kościoła mówia o gnozie

„fałszywej", a wiec heretyckiej, przez co rozumieja własnie to, co my dzis

nazywamy gnostycyzmem.

Na kongresie w Messynie za jego najwa,niejsza ceche uznano idee boskiej

iskry w człowieku, która spada ze swiata boskiego w niski, ziemski swiat materii.

Tkwi w nim nieswiadoma swego pochodzenia i swojej prawdziwej natury.

Dlatego wymaga przebudzenia, tj. wyrwania ze stanu niewiedzy. Dopiero wtedy

mo,e wydostac sie ze złego (charakteryzujacego sie cierpieniem) swiata materii,

powrócic i zintegrowac sie ostatecznie z boskoscia5. Idea ta łaczy sie z pojeciem

stopniowej degradacji bóstwa, której ostatni element, zwany Sofia lub Ennoia,

uwa,any jest za czynnik stwórczy swiata materii. Sofia lub Ennoia tkwi w

stworzonym przez siebie swiecie, ale nie jest ani z niego, ani z własnego

poło,enia, zadowolona. Chce sie wydostac i powrócic do stanu boskosci. Mamy

tu zatem charakterystyczne elementy degradacji i reintegracji oraz uwa,ane za

podstawowe dla gnostycyzmu, wystepujace jednoczesnie, koncepcje monizmu i

dualizmu6.

2. Gnostycki monizm i dualizm

Oba te pojecia stanowia centralny punkt gnostycyzmu, sa wyrazem jednego,

podstawowego mitu obrazujacego powstanie swiata i człowieka. Przez jednych

badaczy akcentowany w sposób szczególny jest dualizm, przez innych monizm.

Ró,nice pogladów wystapiły równie, w czasie wspomnianego kongresu w

Messynie. Tacy badacze jak J. Danielou czy U. Bianchi podkreslali idee

3 Mo,emy mówic, np. o gnozie w buddyzmie mahajany. Tu sanskryckie pojecie d3niany

odpowiada gr. gnosis. Patrz np.: E. Conze, Buddyzm a gnoza, przeł. J. Sieradzan przy współpracy

T. Sikory, „Nomos” 18/19 (1997), s. 7- 22.

4 H. Jonas, Religia gnozy, przeł. M. Klimowicz, Kraków 1994, s.48.

5 Le Origini..., s. XXVI

6 Tam,e, s. XXVII.

to,samosci ludzkiej i boskiej natury, uwa,ajac dualizm za rzecz wtórna wzgledem monizmu1. Natomiast dualizm jako podstawowa zasade wymienia np. H. Jonas2. Gnostycki monizm zakłada to,samosc ludzkiej i boskiej natury. Człowiek poza ciałem i pełna emocji psychika składa sie równie, z boskiej czastki zwanej czesto iskra lub po prostu pneuma (gr. pneuma- „duch"). Iskra ta, mimo tego, ,e ukryta głeboko w ciele bedacym jej wiezieniem, stanowi o prawdziwej naturze człowieka. Zasada monizmu stawia znak równosci miedzy tym, co w człowieku najistotniejsze, tzn. duchem, a Bogiem. Tym samym człowiek w swej najgłebszej, boskiej substancji, ró,ni sie bardzo od swiata, w którym sie znalazł. Istnieje bowiem ontologiczne rozwarstwienie na swiat materii (kosmos) i swiat duchowy (boski). Sa to dwa ró,ne, przeciwstawione sobie organizmy. To własnie rozumiemy pod pojeciem gnostyckiego dualizmu, tak bardzo w tym przypadku sprzegnietego z zasada jednosci. Biorac pod uwage te dwa pojecia mo,emy przeanalizowac podstawowe aspekty gnostyckiego mitu8 i strescic tym samym najwa,niejsze elementy wiary gnostyckiej. Pamietac przy tym nale,y, ,e nie ma czegos takiego jak jednolity gnostycyzm. Jest to swoisty zbiór, w którym kryje sie cały zespół ró,nych szkół i systemów. Stad czesto biora sie trudnosci w interpretacji tej religii, kłopoty w ustaleniu jej istoty. Dlatego własnie wydaje sie u,ytecznym wykorzystanie pojec dualizmu i monizmu, w tym miejscu bowiem spotykaja sie wa,ne koncepcje gnostycyzmu.

3. Kosmogonia. Kosmologia

Cecha gnostyckiej nauki o stworzeniu swiata jest pozbawienie Boga

odpowiedzialnosci za akt kreacji. Dotykamy tu samego sedna gnostyckiego

dualizmu. Jest to dualizm antykosmiczny. Swiat (kosmos) jest złem w samej swej

1 W. Myszor, Gnostycyzm- przeglad..., s.370.

2 H. Jonas, Delimitation of the Gnostic Phenomenon- Typological and Historical, w: „Le

Origini...", s. 94.

8 Gnostyckie objasnienie swiata przebiega na sposób mitologiczny. Jest to jedna z cech tej religii,

odró,nia ja np. od filozofii (Pamietac musimy przecie, o bliskosci niektórych watków i tematów

gnostycyzmu i neoplatonizmu). Patrz: H. Jonas, Religia..., s. 117- 118.

substancji. Akt stworzenia swiata był złem. Przeciwstawiony temu jest nie

ska,ony swiatem Bóg.

Kreacja przebiegac mo,e na dwa sposoby. W gnostyckich szkołach z

terenu Egiptu i Syrii poczatek, w bli,ej nie okreslony sposób, ma miejsce w łonie

samego Absolutu. Emanuja z boskiej prazasady kolejne, coraz bardziej oddalone

od Boga, byty. Tworza one, nastepujace po sobie, sfery kosmiczne, czyli kolejne

nieba. Ka,dy stwórca zwany w gnostycyzmie Archontem albo Demiurgiem, jest

jednoczesnie władca swojego nieba. Najczesciej jest siedem sfer kosmicznych, ale

bywa, ,e sa mno,one i osiagaja liczbe 365, jak w systemie Bazylidesa12. Otaczaja

ziemie, miejsce pobytu człowieka, oddzielajac ja tym samym od Boga. Ta sfera

kosmosu jest zatem granica oraz elementem przejsciowym- tedy prowadzi droga

do Boga.

W drugim, iranskim typie gnostycyzmu, poczatek swiata bierze sie ze

zderzenia dwóch pierwotnych zasad. Tak na ten temat wypowiada sie Mani,

twórca religii opartej na iranskim dualizmie: „Na poczatku swiata były dwie

istoty, Swiatło i Ciemnosc”13. Do tej pory egzystowały one w oddaleniu, ale wskutek agresji dokonanej przez Ciemnosc (w manicheizmie Dobro uto,samione jest ze Swiatłoscia, Zło z Ciemnoscia; stad system ten nazywany bywa religia swiatłosci) zasada dobra traci czastke siebie. Czastka ta zostaje oderwana i wymieszana ze swoim przeciwienstwem. W wyniku tego powstaje swiat, który, co prawda, zawiera nieco dobra, ale jest ono przytłoczone przez zasade zła. Dlatego zło jest natura swiata14.

4. Teologia

Gnostycki Bóg przeciwstawiony został swiatu. Jego natura jest inna ni, natura kosmosu. Bóg nie odpowiada za powstanie swiata i nie sprawuje nad nim

12 Gnostyk chrzescijanski z II w. Stworzył szkołe gnostycka, głównie w Egipcie. Zwalczaja jego doktryne sw. Ireneusz, Klemens Aleksandryjski i sw. Hieronim; z ich dzieł czerpiemy głównie informacje na jego temat.

13 Fragment arabskiego zródła Fihrist. Cytat za: H. Jonas, Religia..., s. 72.

14 Na temat manicheizmu oraz postaci Maniego patrz, np.: J. Prokopiuk, Zło i grzech w gnozie manichejskiej, w: Bóg. Szatan. Grzech , red. J. Kurczewski, W. Pawlik, Kraków 1992, s.115-129.

zwierzchnictwa. Swiat materii jest dziełem bytów ni,szych (Archontów). W kosmosie to one dzier,a władze. Bóg gnostyków jest pozaswiatowy, jest oddzielony i ukryty. Choc jednoczesnie Bóg ten jest w jednosci z najgłebsza czescia człowieka. W tym miejscu ponownie widzimy charakterystyczny dla gnostycyzmu splot dualizmu i monizmu.

5. Antropologia

Człowiek, według gnostyków, składa sie z trzech elementów: ciała, duszyuto ,samianej z psychika oraz ducha, owej boskiej pneumy (gr. pneuma, „duch")17. Duch otoczony jest przez psychike i ciało. Tkwi w nich jak w wiezieniu. Tak, jak sfery planetarne otaczaja ziemie, tak te, ciało i dusza stanowia szate18 ducha. Duch to boska czastka w człowieku. Została ona w skomplikowanym procesie gnostyckiej kosmo- i antropogonii wrzucona w ciało. Istnieja przynajmniej dwie mo,liwosci opisania drogi, która iskra bo,a trafiła do materii. Pierwsza zakłada, ,e to sam Absolut umieszcza czastke siebie w człowieku „z litosci" lub po to aby, uciekajac sie do podstepu, osłabic (pokonac, zbawic?) zło swiata. Tak proces ten przedstawia sw. Ireneusz:

„Kiedy człowiek został ju3 uczyniony, ale ten ludzki twór nie zdołał sie wyprostowac, bo aniołowie byli nieudolni, lecz jak robak pełzał po ziemi, wówczas ta wy3sza potega, na podobienstwo której został uczyniony, litujac sie zesłała z góry iskierke 3ycia, która wyprostowała człowieka, dała mu członki i 3ycie"19.

17 W niektórych przekazach istnieje uproszczona wersja, gdzie element psychiczny i cielesny złaczony jest w jeden i przeciwstawiony boskiemu. Mówimy wtedy o dualizmie duszy i ciała. Patrz np.: K. Matys, dz. cyt., s. 58- 59. Tam tak,e na temat problemów w rozumieniu gnostyckiej antropologii.

18 Wyra,enia szata, ubranie stanowia typowe okreslenia ciała. Podobnie wyra,enia typu: wrzucenie, pogra3enie. upadek, uwiezienie daja wyraz jednoznacznie negatywnemu rozumieniu procesu, w wyniku którego pneuma znalazła sie w ciele. Terminy typu odretwienie, sen, upojenie

obrazuja własciwy gnostycyzmowi sposób rozumienia ludzkiej kondycji w swiecie. Patrz: H. Jonas, Religia..., s. 87.

19 Ireneusz z Lyonu, Adversus haerases I, 24, 11, przeł. A. Bober, w: A. Bober, Antologia patrystyczna, Kraków 1965, s. 32.

W drugim wariancie dochodzi do tego wskutek pora,ki zasady dobra. Zilustrujmy to cytatem z Tertuliana:

„Apelles głosi, 3e to jakis ognisty anioł, którego tak Izraelici jak i my sami uwa3amy za Boga, wywabił przy pomocy ziemskich pokus dusze z siedzib niebianskich, a nastepnie pozamykał i umiescił w grzesznych ciałach”20.

Pneuma tkwi w ciele w uspieniu zdominowana przez materialne i psychiczne (emocjonalne) aspekty. Do momentu przebudzenia, jakie nastepuje w wyniku gnosis, człowiek nie jest swiadomy swojej prawdziwej natury. Po uzyskaniu wiedzy gnostyk odrzuca zło, tj. materie i emocje, i skupia sie na wysiłku powrotu do Boga. Ostatecznym celem jest zintegrowanie boskiej iskry (ducha) z Absolutem.

W gnostyckiej antropologii spotykamy dwa wa,ne zało,enia, istotne dla naszych dalszych rozwa,an. Po pierwsze to, co szczególnie nowatorskie, wrecz rewolucyjne w gnostycyzmie, czyli zrównanie człowieka z Bogiem22. Po drugie, fakt, ,e duch, który znalazł sie w cielesnym zamknieciu nie uległ ska,eniu. Dalej jest czysta, boska czastka, której jakosc nie została naruszona. Do obu tych kwestii bedziemy jeszcze wracac.

6. Eschatologia

Nauka o zbawieniu jest punktem, w którym łacza sie wszystkie watki

gnostyckiej mitologii. Jak stwierdza G. Quispel: „Punktem wyjscia jest człowiek, a punkt cie,kosci stanowi zbawienie”23. Człowiek znalazł sie w tym definitywnie złym swiecie, bładzi, cierpi, ale wszystko skonczy sie dobrze, gdy bedzie mógł uwolnic sie z niego i powrócic do boskosci. Gnostyckie postrzeganie swiata, ciała i sensu ,ycia powoduje pewne psychologiczne napiecie. Powstaje ono w wyniku doswiadczenia własnej kondycji, a znajduje ujscie, własnie w tak rozumianej koncepcji zbawienia.

20 Tertulian, O duszy, przeł. A. Michalski, w: A. Michalski, Antologia literatury patrystycznej, Warszawa 1975, s.237.

22 Patrz: H. Jonas, Religia..., s. 280.

23 G. Quispel, Gnoza, przeł. B. Kita, Warszawa 1988, s. 75.

Koncepcja ta dotyczy równie, samego Boga. Po pierwsze dlatego, ,e Absolut jest czynnikiem zbawiajacym. To jego wysiłek (łaska) daje człowiekowi zbawcza wiedze, czyli gnoze. Budzi pneume z uspienia i umo,liwia powrót do boskosci. Jest to rola zbawiciela-wysłannika, który zstepuje na ziemie. Na tym etapie element boski wystepuje jako salvator salvatus - ten, który zbawia24. Po drugie, i tu wrócimy na chwile do gnostyckiej kosmogonii, pneuma uwieziona w w ciele nie jest jedynym boskim elementem uwikłanym w kosmiczne historie. Podobnie rzecz ma sie z nastepujacymi kolejno po sobie emanacjami boskiej zasady, które w efekcie coraz wiekszego upadku tworza sfery kosmosu, ziemie i materie. One tak,e musza zostac zbawione, jesli ma byc ono pełne, tzn. jesli wszystkie boskie elementy maja na powrót zintegrowac sie w jedna, boska prazasade. Poza tym zbawiciel wchodzac w swiat, zanurza sie w nim, staje sieprzynajmniej

w pewnym sensie- jego wiezniem. Stad, on równie, wymaga

zbawienia. Wystepuje wtedy jako salvator salvandus, czyli ten, który przychodzi

zbawic samego siebie25.

7. Synkretyzm

Omawiajac główne zało,enia gnostycyzmu nale,y podkreslic jego synkretyczny

charakter. Powstanie gnostycyzmu, aczkolwiek ciagle jest terenem dociekan i

analiz, z cała pewnoscia, zwiazane jest z religijnym klimatem hellenizmu. W

wyniku podbojów Aleksandra Wielkiego (zm. 323 p.n.e.) powstała nowa,

wielokulturowa jakosc. Swiat grecki otworzył sie na wpływ religii orientalnych.

Doszło do łaczenia i przetwarzania idei, tradycji, wierzen i praktyk26. Okres ten

charakteryzował sie zwiekszeniem roli religii, wrecz „przejsciem od kultury

24 Patrz np.: W. Myszor, Na tropach tajemnej wiedzy, w: Quispel, dz. cyt., s. 23.

25 Tam,e, s.22. Terminy: salvator salvatus i s. salvandus wprowadzone zostały na poczatku XX w.

przez niemieckiego historyka religii R. Reitzensteina.

26 Na temat historii swiata hellenistycznego: B. Bravo, E. Wipszycka, Historia staro3ytnych Greków, t. III, Warszawa 1992. Odnosnie specyfiki tego okresu w aspekcie religijnym, np.: M. Eliade, Historia wierzen i idei religijnych, t. II, , przeł. S. Tokarski, Warszawa 1994, s. 135-139.

swieckiej do religijnej”27, a tak,e dwoma wzajemnymi procesami: wpływami

greckimi na religie Wschodu (tu przede wszystkim na judaizm, religie perskie i

wierzenia egipskie) oraz zjawiskiem przeciwnym, tzn. przenikaniem idei i bóstw

orientalnych w obszar kultury greckiej. W wyniku takich zmian w obrebie

ówczesnego, kosmopolitycznego swiata, powstawały zupełnie nowe zjawiska28.

Jednym z nich jest gnostycyzm.

W gnostyckiej doktrynie wystepuja watki, odniesienia, idee i postacie z ró,nych religii. Wydaje sie, ,e gnostycy dosc swobodnie korzystali z tresci innych systemów religijnych, po to aby w zupełnie dowolny sposób dopasowac je do własnej doktryny. Do charakterystycznych cech nale,y równie, i to, ,e wszelakie zapo,yczenia przybieraja tu nowy kształt. To, ,e z importowanych idei utworzono zupełnie nowa wartosc3.

Najwiecej gnostyckich tekstów zostało znalezionych na terenie Egiptu. W sposób naturalny kieruje to nasza uwage na mo,liwosc egipskiego pochodzenia gnostycyzmu. Tym bardziej, ,e, jak stwierdza G. Quispel: „Egipt dla niektórych to fascynujaca nazwa i chciałoby sie wiedziec, co z religii egipskiej przetrwało w gnostycyzmie”4. Ale w tym wzgledzie badacze sa bardzo powsciagliwi. Choc da sie wskazac pewne slady egipskich elementów w odnalezionych tekstach, to z cała pewnoscia nie sa one najwa,niejsze w gnostycyzmie5.

27 H. Jonas, dz. cyt., s.27. Autor uznaje spotkanie kultury greckiej i Wschodu za moment decydujacy dla powstania gnostycyzmu. Stad te, prace poswiecona tej religii rozpoczyna od prezentacji hellenizmu. Patrz: Tam,e, s. 21- 44.

28 Najlepiej widocznym efektem synkretyzmu doby hellenskiej jest zjawisko powstawania nowych

bóstw- hybryd poprzez przenikanie sie i łaczenie bogów i bóstw ró,nych kultur. Klasycznym tego przykładem jest Serapis, bóstwo powstałe w Egipcie w okresie pierwszych władców z dynastii Ptolomeuszy (rzadzili Egiptem w latach 323- 30 p. n.e.) przez połaczenie atrybutów egipskich bogów: Ozyrysa i Apisa z greckimi: Zeusem, Dionizosem i Asklepiosem. Tak stworzony w Egipcie Serapis zyskał du,a popularnosc w srodowiskach greckich, równie, poza granicami

Egiptu. Patrz, np.: B. Bravo, E. Wipszycka, dz. cyt., s. 503- 504; J. Cerny, Religia staro3ytnych Egipcjan, przeł. E. Dabrowska- Smektała, Warszawa 1974, s. 126- 128.

3 Patrz: H. Jonas, dz. cyt., s. 49-50.

4 G. Quispel, dz. cyt., s. 67.

5 C. J. Bleeker, The Egyptian Background of Gnosticism, w: Le Origini..., s. 229- 237.

W okresie hellenizmu du,e zmiany nastapiły w judaizmie i religiach perskich. I, jak sie wydaje, tu własnie mo,na szukac poczatków gnostycyzmu6. Na podło,u zmian politycznych, miały miejsce procesy w efekcie których pojawiła sie zupełnie nowa w staro,ytnosci jakosc „teologicznej abstrakcji”7. Pozbawione politycznego (panstwowego) oparcia stare religie perskie, ewoluuja dostosowujac sie do nowych warunków. Owocuje to konkurencyjnymi ideami, które zyskuja uznanie w całym hellenskim swiecie. W ten sposób swoje miejsce zyskuja, min.: rozwiniety system astrologii, oraz dualizm w formie zwartej, teologicznej doktryny. Oba elementy znajda sie równie, w gnostycyzmie. Zdecydowanie najwiecej uwagi poswiecaja badacze koncepcji judaistycznej. Ju, od samego poczatku nowo,ytnych studiów nad gnostyckimi tekstami (przełom XIX i XX w.) zwrócono uwage na du,a ilosc semickich imion i okreslen pojawiajacych sie w tych pismach8. Obecnie skłaniaja sie do zdania, ,e gnostycyzm mógł powstac w peryferyjnym, heterodoksyjnym judaizmie9 oraz postuluja dalsze, porównawcze badania obu religii10.

Jedna rzecz jest tu znamienna. Otó, u podstaw gnostyckich przekazów le,y radykalna reinterpretacja watków ,ydowskich. Gnostycka mitologia przewartosciowuje, odwraca znaczenie podstawowych dla judaizmu zało,en.

Klasycznym tego przykładem jest postac samego Boga oraz historia wypedzenia Adama i Ewy z raju. Starotestamentalny Jahwe w ujeciu gnostyków nie jest najwy,szym Bogiem. Jest zaledwie demiurgiem, nieudolnym i zawistnym

6 Na przełomie XIX i XX w., w wyniku odkrycia kilku gnostyckich tekstów, po raz pierwszy zwrócono uwage na Wschód jako zródło idei gnostyckich (Do tej pory rozumiano gnostycyzm jako zhellenizowane, heretyckie chrzescijanstwo). Dwaj ówczesni badacze, W. Anz i W. Bousset zwrócili uwage na watki astralne (idea 7 gwiazd) oraz na dualizm, elementy typowe dla religii perskich, a spełniajace równie, wa,ne funkcje w gnostycyzmie. Patrz, np.: W. Myszor, Na tropach..., w: G. Quispel, dz. cyt., s. 20- 21.

7 H. Jonas, dz. cyt., s. 33-35.

8 G. Quispel, dz. cyt., s. 65.

9 A. G. Stroumsa, Another Seed: Studies in Gnostic mythology, NHS XXIV, Leiden 1984, s. 9-10. Pamietac nale,y o du,ym zró,nicowaniu judaizmu tego okresu. Czesc była pod wyraznym wpływem kultury greckiej i hellenizmu. Patrz, np.: M. Brumlik, Gnostycy. Marzenie o samozbawieniu człowieka, przeł. S. F Nowicki i I. Nowicka, Gdynia 1999, s. 23- 26.

10 Patrz: recenzja W. Myszora ksia,ki: B. A. Pearson, Gnosticism, Judaism and Egyptian Christianity, Mineapolis 1990, „Slaskie Studia Historyczno- Teologiczne” 30, 1997, s. 361-363.

kreatorem tego mocno niedoskonałego swiata. Broniacym duchowemu człowiekowi dostepu do wiedzy (gnozy) o prawdziwym, wy,szym od demiurga, Bogu. Stad te, biblijny wa, nie jest dla nich kusicielem, ale przynoszacym wiedze, objawicielem, który wyrywa ich spod władzy Jahwe.

Fakt ów swiadczy o tym, ,e gnostycy znali i chetnie wykorzystywali Stary Testament; choc radykalnie zmieniajac sens przekazu. Mo,e to byc argumentem

zarówno za, jak i przeciw, tezie umiejscawiajacej poczatki gnostycyzmu w

srodowisku judaistycznym11. Skłania to zapewne współczesnych badaczy do

postrzegania tej religii jako herezji od judaizmu12.

Osobnego omówienia wymaga problem wzajemnych relacji gnostycyzmu

i chrzescijanstwa.

11 Przeglad opinii jakie na ten temat wyrazili uczeni w czasie kongresu w Messynie znajduje sie w:

W. Myszor, Przeglad..., s. 382- 383.

12 A. G. Stroumsa, dz. cyt., s. 14.